

Sygnatura akt I C 1517/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Ostróda, dnia 14 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ostródzie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodnicząca: SSR Justyna Smolińska

Protokolant: staż. Anna Nalikowska

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2016 r. w Ostródzie

na rozprawie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) S.A. w W. (KRS (...))

przeciwko A. A. (PESEL (...))

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 28.000 zł (dwadzieścia osiem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 marca 2016 roku do dnia 13 października 2016 roku, z tym, że płatność zasądzonej kwoty rozkłada na 49 (czterdzieści dziewięć) miesięcznych rat, przy czym pierwsza rata w kwocie 343,78 zł (trzysta czterdzieści trzy złote 78/100), a kolejnych 48 (czterdzieści osiem) rat po 600 zł (sześćset złotych) każda, płatnych do 10-tego każdego kolejnego miesiąca, począwszy od miesiąca, w którym orzeczenie się uprawomocni, przy czym w przypadku opóźnienia w płatności choćby jednej z rat cała niespłacona wierzytelność staje się natychmiast wymagalna;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.017 zł (pięć tysięcy siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje zwrócić na rzecz powoda ze Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Ostródzie) kwotę 1000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt I C 1517/16

UZASADNIENIE

Powód Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o zasądzenie od pozwanego A. A. kwoty 28.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu ubezpieczyciel wskazał, że w dniu 16 kwietnia 2013 roku w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego. Pozwany kierując motocyklem K. o nr rej. (...) w wyniku niezachowania należytej ostrożności przez niezachowanie bezpiecznego odstępów od poprzedzającego pojazdu, stracił panowanie na kierowanym motocyklem, który wywrócił się, a następnie uderzył w prawidłowo idącą chodnikiem pieszą A. B., która w wyniku tego uderzenia doznała obrażeń ciała, które naruszały prawidłowe funkcjonowanie organów jej ciała na okres przekraczający siedem dni. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 29.11.2013r. w sprawie (...) postępowanie karne wobec pozwanego wypadku zostało warunkowo umorzona na okres 2 lat próby. Pozwany nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Powód ubezpieczał odpowiedzialność cywilną sprawcy zdarzenia. Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę, ustalił jej wysokość na kwotę 32000 zł i wypłacił przysługujące poszkodowanej zadośćuczynienie w toku postępowania likwidacyjnego. Następnie poszkodowana skierowała do Sądu Rejonowego w Ostródzie pozew o zapłatę dalszej kwoty zadośćuczynienia. Wyrokiem zasądzono od powoda na rzecz poszkodowanej

28.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Powód spełnił świadczenie na rzecz poszkodowanej. Niniejszym pozwem dochodził wskazanej kwoty od sprawcy zdarzenia. Jako podstawę żądania ubezpieczyciel wskazał art.43 ust.3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003, nr 124, poz.1152).

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 2 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy w Ostródzie w sprawie (...) nakazał pozwanemu A. A., aby w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłacił powodowi Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 28.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3967 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, albo wniósł w tymże terminie sprzeciw (k.87).

Pozwany A. A. w ustawowym terminie wniósł sprzeciw, w którym wskazał, że wnosi o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Dodatkowo wniósł o skierowanie sprawy do mediacji celem wypracowania przez strony warunków ugody (k.92).

Strona powodowa nie wyraziła zgody na skierowanie sprawy do mediacji. Zaproponowała spłatę zobowiązania w sześciu równych miesięcznych ratach obejmujących kwotę główną, odsetki oraz koszty procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego (k.97).

Pismem z dnia 24 sierpnia 2016 roku pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie. Dodatkowo podał, że kwestionuje wysokość kwoty dochodzonej niniejszym pozwem i w związku z tym wnosi o powołanie biegłego wnioskowanego w pozwie z zakresu chirurgii urazowej, ortopedii i traumatologii (k.108).

Na rozprawie w dniu 16 września 2016 roku strona pozwana wniosła o rozłożenie żądanej kwoty na raty. Strona powodowa nie była reprezentowana na tym posiedzeniu.

Na rozprawie w dniu 12 października 2016 roku strona pozwana, wezwana do jednoznacznego określenia swojego stanowiska wskazała, że nie kwestionuje, ani zasady swojej odpowiedzialności, ani wysokości żądanej sumy. Wnosiła jedynie o rozłożenie świadczenia na raty i nie obciążanie pozwanego kosztami procesu na rzecz strony powodowej. Strona powodowa wobec stanowiska pozwanego cofnęła wszelkie wnioski dowodowe i wносиła o rozłożenie świadczenia na 6 rat z tym zastrzeżeniem, że niespełnienie chociażby jednej raty stawia w stan natychmiastowej wymagalności całe niespełnione do tej pory świadczenie.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 16 kwietnia 2013 roku w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego. Kierowca motocykla K. o nr rej. (...) w wyniku niezachowania należytej ostrożności przez niezachowanie bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu, stracił panowanie na kierowanym motocyklem, który wywrócił się, a następnie uderzył w prawidłowo idącą chodnikiem pieszą A. B., która w wyniku tego uderzenia doznała obrażeń ciała, które naruszały prawidłowe funkcjonowanie organów jej ciała na okres przekraczający siedem dni. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 29.11.2013r. w sprawie (...)postępowanie karne wobec sprawcy wypadku zostało warunkowo umorzone na okres 2 lat próby. Posiadacz motocykla, którym poruszał się sprawca wypadku miał wykupione w tym okresie ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za skutki związane z ruchem pojazdu w Towarzystwie (...) S.A. w W.. Pozwany nie miał w dniu wypadku uprawnień do kierowania motocyklem.

A. B. z miejsca wypadku została przewieziona do Szpitala Powiatowego w O., gdzie rozpoznano stłuczenie głowy z krótkotrwałym przyćmieniem świadomości, złamanie przybarkowego odcinka obojczyka lewego, złamanie trzonów obu kości podudzia lewego z przemieszczeniem odłamów. Zakwalifikowana została do leczenia operacyjnego i w dniu 18 kwietnia 2013 roku wykonano dwa zabiegi operacyjne - repozycję złamania podudzia i stabilizację śródżwiową gwoździem ryglowanym oraz otwartą repozycję złamania barkowego końca obojczyka i stabilizację płytą LCP. Bark lewy dodatkowo zabezpieczono miękkim opatrunkiem Dessoulta. W dniu 24 kwietnia 2013 roku A. B. została wypisana

ze szpitala z zaleceniem oszczędnego trybu życia, usunięcia szwów w Poradni Ortopedycznej w dniu 30 kwietnia 2013 roku, ponownej kontroli w Poradni ortopedycznej po 4 i 8 tygodniach. A. B. zapisano ponadto leki przeciwzakrzepowe.

A. B. kontynuowała leczenie pod kontrolą Poradni Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej Szpitala w O., gdzie do sierpnia 2014 roku odbyła co najmniej 14 wizyt, pierwszą w dniu 30 kwietnia 2013 roku, a ostatnią 18 lipca 2014 roku. W dniu 29 sierpnia 2013 roku A. B. została ponownie przyjęta na Oddział Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej Szpitala w O. z powodu destabilizacji zespolenia lewego obojczyka i podwichnięcia w stawie obojczykowo – barkowym. Następnego dnia poszkodowanej operacyjnie usunięto zdestabilizowaną płytkę anatomiczną obojczykowo i wykonano stabilizację więzozrostu obojczykowo-barkowego płytką LCP typu HOOK. W dniu 1 września 2013 roku A. B. została wypisana do domu z rozpoznaniem: podwichnięcia stawu barkowo – obojczykowego lewego z destabilizacją zespolenia po złamaniu trzonu obojczyka lewego – leczonego operacyjnie – płytką LCP, wygojonego złamania podudzia lewego po złamaniu i stabilizacji gwoździem śródszpikowym ryglowanym i nadciśnienia tętniczego. A. B. zalecono między innymi dalsze leczenie w poradni ortopedycznej.

W dniu 30 marca 2014 roku A. B. kolejny raz została przyjęta na Oddział Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej Szpitala w I., gdzie 1.04.2014r. wykonano jej zabieg operacyjny usunięcia śrub i płytki LCP z obojczyka i z obojczyka i stawu obojczykowo – barkowego lewego. Następnego dnia A. B. wypisano do domu w stanie dobrym z rozpoznaniem wygojonego złamania końca barkowego obojczyka lewego i zalecono dalsze leczenie w poradni ortopedycznej.

W okresie od 7 stycznia do 4 lutego 2014 roku oraz 28 maja do 18 czerwca 2014 roku A. B. była leczona w Oddziale Rehabilitacyjnym z Pododdziałem Rehabilitacji Neurologicznej Szpitala Miejskiego w M.. Tam stosowano u niej kinezyterapię, fizykoterapię oraz farmakoterapię. Przy wypisie ze szpitala stwierdzono przykurcz stawu ramiennego lewego i zalecono kontynuowanie wyuczonych ćwiczeń. Podczas ostatniej wizyty lekarskiej, w listopadzie 2014 roku, stwierdzono u A. B. poluzowanie dwóch śrub w lewej nodze. A. B., w zależności, czy śruby te będą powodować dyskomfort, będzie czekał kolejny zabieg operacyjny usunięcia śrub. A. B. powinna przejść również zabieg usunięcia implantów z piszczeli lewej, jednak jej lekarz prowadzący uznał, że nie będzie on w najbliższym czasie przeprowadzany.

W wyniku wypadku A. B. doznała złamania końca barkowego obojczyka lewego oraz zwichnięcia stawu barkowo – obojczykowego lewego, a także złamania trzonu obu kości podudzia lewego z przemieszczeniem odłamów co wymagała zespolenia piszczeli lewej.

Doznane obrażenia spowodowały u A. B. trwały uszczerbek na zdrowiu, który oceniany według rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania wynosił 30%.

Powód po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił poszkodowanej A. B. zadośćuczynienie w łącznej wysokości 32000 zł, przy czym kwotę 26000 zł przyznano 8 stycznia 2014 roku, zaś dodatkowe 6000 zł w dniu 13 marca 2014 roku.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy Ostródzie zasądził od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz poszkodowanej A. B. dodatkowo kwotę 28.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2014 roku do dnia zapłaty. Ubezpieczyciel wypłacił zasądzono kwotę na rzecz pełnomocnika reprezentującego interesy poszkodowanej.

(okoliczności bezsporne: vide wyrok i uzasadnienie Sądu Rejonowego w Ostródzie w sprawie(...) k.334, k.344-351)

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy w Ostródzie II Wydział Karny postępowanie karne w stosunku do A. A. warunkowo umorzył na okres próby 2 lat, orzekając zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii A na okres 1 roku.

(okoliczność bezsporna: vide wyrok Sądu Rejonowego w Ostródzie II Karnym w M. w sprawie (...) k.89)

Pojazd, którym poruszał się pozwany w chwili zdarzenia drogowego ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdu mechanicznego w powodowym Towarzystwie.

Pozwany z tytułu roszczeń regresowych i kosztów uiścił na rzecz powoda już sumę łączną 35.251 zł. Środki te pozwany pozyskał z pożyczki udzielonej mu przez rodziców D. i T. A. i siostrę A. M. ze szwagrem D. M.. Rodzina pozwanego nie jest już w stanie pożyczyć mu pieniędzy.

Pozwany ma lat 36. Jest osobą zdrową, nie cierpi na choroby przewlekłe. Prowadzi samodzielne gospodarstwo domowe. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Pozwany nie ma oszczędności. Jest właścicielem samochodu o wartości około 6.000 zł. Nie jest właścicielem nieruchomości. Swoje potrzeby mieszkaniowe zaspokaja w nieruchomości rodziców, w której ma wydzielony jeden pokój z samodzielną kuchnią, do którego prowadzi odrębne wejście. Partycypuje w kosztach utrzymania nieruchomości, które miesięcznie kształtują się od niego na poziomie 200 zł. Dodatkowo pozwany nadal spłaca zobowiązania z tytułu pożyczki udzielonej mu przez matkę na zapłatę roszczeń regresowych wobec strony powodowej po 300 zł miesięcznie. Nie jest zobowiązany do uiszczania odsetek od pożyczonej sumy. W chwili obecnej pozwanemu pozostała do spłaty kwota 21.051 zł na rzecz matki. Pozwany spłacił już pożyczkę zaciągniętą od siostry i szwagra. Pozwany miał na swoim rachunku osobistym debet, który powstał częściowo z powodu konieczności uregulowania zobowiązań na rzecz strony powodowej. Obecnie pozwanemu udało się całkowicie spłacić debet. Pozwany nie ma pożyczek w instytucjach komercyjnych. Dodatkowo pozwany ponosi opłatę abonamentową za telewizję cyfrową w kwocie 49,99 zł miesięcznie oraz koszty usług telekomunikacyjnych w średniej kwocie 150 zł miesięcznie. Pozwany przez okres 8 tygodni był w Wielkiej Brytanii, gdzie podjął pracę w gospodarstwie rolnym. Z tego tytułu zarobił kwotę około 8.000 zł. Korzystał wówczas z urlopu wypoczynkowego, a częściowo bezpłatnego u swojego ówczesnego pracodawcy. Środki te przeznaczył na spłatę zobowiązań wobec powodowego Towarzystwa. Obecnie o swojego nowego pracodawcy nie ma możliwości uzyskania urlopu bezpłatnego.

Pozwany od dnia 1 stycznia 2016 roku pracuje na podstawie umowy na czas oznaczony do 31 marca 2018 roku, w pełnym wymiarze czasu pracy, w (...) Spółka z o.o. Zakład Naprawy Taboru w O. na stanowisku rzemieślnik. Średnie miesięczne wynagrodzenie pozwanego liczone w okresie od 1 maja 2016 roku do 31 lipca 2016 roku wyniosło netto 1.889 zł 43 gr. Pozwany pracuje w trybie 12 godziny i następny dzień wolny. Zdarza się, że dodatkowo otrzymuje premię w kwocie 200 zł. Premia ta nie ma charakteru stałego.

Wcześniej pozwany był zatrudniony w okresie od 1 maja 2008 roku do 16 listopada 2015 roku w Grupie (...) Sp. z o.o. w W. na stanowisku pracownika ochrony. Od dnia 25 listopada 2015 roku do 1 stycznia 2016 roku pozwany pozostawał osobą bezrobotną. Pozwany okazjonalnie świadczy jeszcze pracę dorywczą w firmie należącej do członka swojej rodziny. Z tego tytułu uzyskuje dodatkowo 200- 300 zł, zdarzało się że i 1000 zł jednorazowo. Nie jest do jednak dochód stały i cykliczny. Pozwany nie prowadzi działalności gospodarczej.

(dowód: zaświadczenie k.133, świadectwo pracy k.134, decyzje PUP k.135-136, umowa o pracę na okres próby k.137-umowa o pracę na czas określony k.137-140, umowa abonencka k.142, umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych k.144-150, wyciągi z rachunku bankowego rodziców pozwanego k.151-219, historia rachunku bankowego pozwanego k.220-233, zeznania świadka D. A. e-protokół 00:18:27 k.242-243, zeznania pozwanego A. A. e-protokół 00:29:26-00:36:08 k.243-243v)

W dniu 11 lutego 2016 roku ubezpieczyciel skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 28.000 zł wyznaczając termin do dnia 26 lutego 2016 roku. Następnie pismem z dnia 29 lutego 2016 roku ponownie pozwany został wezwany do zapłaty kwoty 28.000 zł w terminie do dnia 14 marca 2016 roku. Wezwanie to odebrał pozwany w dniu 7 marca 2016 roku

(dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 79, k.80 wraz z dowodem nadania k.81)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez stronę powodową jak i pozwanego w toku niniejszej sprawy, których wiarygodności strony wzajemnie nie kwestionowały oraz na podstawie ustaleń poczynionych w sprawach prowadzonych przed tutejszym Sądem za sygnaturą (...) i (...). Ostatecznie poza sporem pozostawała sama zasada odpowiedzialności pozwanego i kwota zgłoszonego roszczenia. Strony pozostawały jedynie w sporze co do zasadności rozłożenia świadczenia na raty, a jeśli już miałby być zmieniony sposób płatności, to na raty w jakiej wysokości. Wobec tego rozważenia wymagała jedynie kwestia możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. Powód chciał bowiem rozłożenia świadczenia na 6 miesięcznych rat w równej wysokości obejmujących należność główną oraz odsetki z zastrzeżeniem, że niespełnienie choćby jednej raty powoduje natychmiastową wykonalność niespłaconego roszczenia. Pozwany natomiast proponował 56 rat miesięcznych po 500 zł każda. W tych warunkach istotne było ustalenie rzeczywistej sytuacji majątkowej, osobistej, finansowej oraz rodzinnej pozwanego celem ustalenia czy realne jest spełnienie zasądzonego świadczenia przez niego od razu, jednorazowo, czy też istnieje konieczność zmodyfikowania płatności świadczenia.

Sąd dokonując ustaleń w tej materii oparł się na zeznaniach świadka D. A. i wyjaśnieniach samego pozwanego. Okoliczności podane przez świadka jak i A. A. zasługują, w ocenie Sądu w całości na wiarę. Zeznania są spójne, konsekwentne, nie zawierają żadnych istotnych sprzeczności i tworzą jednolity obraz sytuacji majątkowej, rodzinnej oraz możliwości finansowych pozwanego. Podkreślić należy, iż w opinii Sądu, brak jest podstaw do zakwestionowania zeznań tych osób tylko z tego powodu, iż niewątpliwie są zainteresowane rozstrzygnięciem niniejszej sprawy, gdyż brak jest obiektywnych okoliczności, które mogłyby wiarygodność ich twierdzeń skutecznie podważyć. Zwłaszcza, że pozostają one w zgodności z dokumentami przedłożonymi przez stronę pozwaną, choć przez nią nie wytworzonymi. Co więcej pozwany ujawnił swoje dodatkowe źródła nieewidencjonowanego dochodu. Dodatkowo warto w tym miejscu podnieść, że Sąd mając bezpośredni kontakt na rozprawie z wymienionymi wyżej osobami uznał ich zeznania za szczerze i zmierzające do przedstawienia rzeczywistego stanu rzeczy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż art.320 k.p.c. stanowi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Instytucja ta ma służyć urzeczywistnieniu dobrowolnego spełnienia świadczenia przez dłużnika, co jest korzystne nie tylko dla dłużnika, ale również dla wierzyciela, który w ten sposób unika konieczności wszczynania często długotrwałego i zmuśnego postępowania egzekucyjnego. W opinii Sądu w realiach niniejszej sprawy za rozłożeniem świadczenia na raty, w sposób wskazany w wyroku, przemawia realna możliwość wypełnienia przez dłużnika zobowiązania w zmodyfikowanym zakresie. Pozwany do tej pory był aktywny, nie unikał odpowiedzialności wobec ubezpieczyciela, spłacił na jego rzecz z tytułu wyrządzonej szkody już 32.000 zł. Zdaniem Sądu daje to gwarancję, że pozwany będzie spłacał swoje zobowiązania wobec ubezpieczyciela. Skoro udało mu się spłacić pożyczkę na rzecz siostry i szwagra, sukcesywnie spłaca pożyczkę od rodziców, obie zaciągnięte przeciw na wcześniejsze wpłaty na rzecz powodowego Towarzystwa. Zwłaszcza, że charakter zobowiązania powoduje, że pozwany nie mógł się finansowo przygotować do jego spełnienia. Obowiązek zapłaty jest bowiem wynikiem zdarzenia nagłego i z pewnością nieplanowanego przez pozwanego. Inaczej się rzecz ma się z kredytem bankowym, którego obowiązek spłaty wynika z zaciągniętego świadomie zobowiązania na podstawie znanej sobie własnej sytuacji majątkowej i możliwości finansowych. Sąd rozważa w tym kontekście przede wszystkim dotyczące dłużnika sytuacje nagłe, o charakterze nadzwyczajnym i trudno przewidywalnym. Sąd orzekający w niniejszej sprawie, który z dużą ostrożnością podchodzi do instytucji rozłożenia świadczenia na raty i bardzo wyjątkowo z niej korzysta, w tym wypadku nie miał wątpliwości, iż taki sposób zapłaty nie naruszy interesów powoda, a pozwoli mu na realizację jego interesów w sposób racjonalny i celowy. Dłużnik zaś będzie dysponował środkami pozwalającymi na wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku. Zwłaszcza, że pozwany czyni starania celem systematycznej spłaty ciążącego na nim zobowiązania. Wprawdzie wyczerpał już możliwość wsparcia się pożyczką od członków rodziny, ale minimalizuje swoje wydatki próbuje zmaksymalizować dochody. Podejmuje się oprócz pracy zawodowej przynoszącej mu stały dochód również prac dorywczych. Dodatkowo jak wynika z analizy transakcji na jego rachunku bankowym, umie ograniczyć swoje potrzeby egzystencjalne do minimum. Godzi się w tym miejscu zauważyć, że w warunkach lokalnych na trudnym rynku pracy województwa (...) pozwany w zasadzie cały czas pozostaje w zatrudnieniu,

za wyjątkiem 2 miesięcy w 2015 roku. Osiągane przez niego zarobki są adekwatne do stawek miejscowych i posiadanego wykształcenia zawodowego. W ocenie Sądu jest po stronie dłużnika wola dobrowolnego spełnienia świadczenia w ramach posiadanych możliwości płatniczych. Poza tym dłużnik wykazał w toku niniejszego procesu, że będzie dysponować środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego. Podkreślić w tym miejscu należy, iż nie budzi jakichkolwiek wątpliwości sądu, że w obecnej sytuacji życiowej pozwanego nierealne jest spełnienie świadczenia przez niego od razu i w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia. Pozwany nie ma bowiem żadnych oszczędności, czy nieruchomości, które mógłby przeznaczyć na spłatę zobowiązania. Przy czym gdyby nawet powód wdrożył postępowanie egzekucyjne wobec pozwanego nie uzyskałby kwoty wyższej niż 500 zł miesięcznie, biorąc pod uwagę kwotę wolną od zajęcia komorniczego. Dodatkowo powstałyby koszty prowadzonego postępowania egzekucyjnego, które zaspokajane są w pierwszej kolejności, co z kolei obniża automatycznie kwotę przekazywaną wierzycielowi, wydłużając tylko okres spłaty. W opinii Sądu takie rozstrzygnięcie bilansuje interesy obu stron, a sposób spłaty w ratach określonych w wyroku nie narusza istotnie interesów powoda zapewniając mu uzyskanie jednak systematycznych wpłat. Zwłaszcza, jeśli się zważy na rozmiary działalności gospodarczej powoda, który jest czołowym ubezpieczycielem na polskim rynku, czy wysokość jego kapitału zakładowego. W ocenie Sądu nie zachwieje to jego interesami i nie spowoduje utraty płynności finansowej. Nie można również tracić z pola widzenia, iż co do zasady składki na ubezpieczenie na rzecz Towarzystwa opłacane są też w ratach.

Sąd zasądził odsetki za opóźnienie od dnia 15 marca 2016 roku tj. zgodnie z żądaniem pozwu, do dnia poprzedzającego zmianę sposobu spełnienia świadczenia tj. 13 października 2016 roku. Uznając, że skoro powodowe Towarzystwo zwracało się do pozwanego dwukrotnie z przedsądowym wezwaniem do zapłaty kwoty 28.000zł tytułem roszczenia regresowego w związku z wypłatą zadośćuczynienia poszkodowanej, ostatnio w dniu 29 lutego 2016 roku, gdzie wyznaczono datę 14 marca 2016 roku na dobrowolne spełnienie świadczenia. Wobec tego dopiero z tą chwilą doszło do przekształcenia zobowiązania bezterminowego w terminowe, zatem od tego momentu pozwany wiedząc o źródle zobowiązania winien liczyć się z obowiązkiem jego zaspokojenia. Odsetki za opóźnienie od kwoty zobowiązania tj. 28.000 zł liczone od dnia 15 marca do dnia 13 października 2016 roku (dzień poprzedzający wydanie wyroku w niniejszej sprawie wynoszą) 1.143 zł 78 gr.

Mając powyższe rozważania na uwadze na podstawie art. 445 § 1 k.c. art. 436 § 2 k.c. i art. 415 k.c. w zw. z art. 43 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 320 k.p.c. zasądzone na rzecz powoda od pozwanego kwotę 28.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 marca 2016 roku do dnia 13 października 2016 roku, z tym, że płatność zasądzonej kwoty rozłożono na 49 miesięcznych rat, przy czym pierwsza rata w kwocie 343 zł 78 gr, a kolejnych 48 rat po 600 zł każda, płatnych do 10 każdego kolejnego miesiąca, począwszy od miesiąca w którym orzeczenie się uprawomocni, przy czym w przypadku opóźnienia w płatności choćby jednej z rat cała niespłacona wierzytelność staje się natychmiast wymagalna. Suma do zasądzenia wynosiła zatem 29.143,78 (28.000 zł + 1143 zł 78 gr), które Sąd podzielił na 48 równych rat po 600 zł (48 raty po 600 zł = 28.800 zł), a jedną po 343 zł 78 gr – jak w pkt. I. wyroku

Sąd uznał, iż pierwsza rata powinna być niższa niż pozostałe, z uwagi na konieczność uregulowania przez pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, natomiast pozostałe raty będą już w równej wysokości.

Sąd o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. obciążając pozwanego, który sprawę przegrał, nimi jedynie częściowo, albowiem zasądzone od niego 75% kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez stronę powodową, opłatę skarbową od pełnomocnictwa kwocie 17 zł oraz opłatę od pozwu w kwocie 1.400 zł.

W piśmiennictwie, a także w judykaturze panuje bowiem zgodne przekonanie, iż art. 102 k.p.c. stwarza podstawę do nieobciążania strony przegrywającej proces kosztami tego procesu, zatem również kosztami zastępstwa procesowego, a nie zaś wyłącznie kosztami sądowymi. Przeciwny pogląd nie znajduje zatem żadnego uzasadnienia, zwłaszcza uwzględnwszy fakt, iż w sytuacji, gdy ustawodawca zamierza wyłączyć pewne koszty spod dyspozycji danego przepisu, to czyni to wyraźnie, tak jak w przypadku przepisu art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W myśl art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W/w przepis ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Nie konkretyzuje on pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. orzeczenie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, niepubl.). Do kręgu okoliczności, które Sąd powinien brać pod uwagę przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące „na zewnątrz” procesu, a zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Rozstrzygnięcie o kosztach zgodnie z art. 102 k.p.c. nie wymaga wniosku „strony przegrywającej”.

Po pierwsze pozwany już na pierwszej rozprawie w dniu 16 września 2016 roku uznał powództwo. Nie przedłużał procesu, a jedynie z powodu braku stawiennictwa przedstawiciela powoda na tym terminie rozprawy i potencjalnej możliwości, w opinii Sądu, zawarcia ugody nie można było zakończyć. Po drugie, to w ocenie Sądu sytuacja finansowa i materialna pozwanego jest wyjątkowo trudna. Główną przyczyną niespłacania przez pozwanego zobowiązania wobec powoda była bowiem jego sytuacja majątkowa. Wprawdzie pozwany pracuje i uzyskuje stały dochód, ale obsługa zadłużenia zaciągniętego na poczet wcześniejszych wpłat na rzecz powoda z tytułu roszczeń regresowych spowodowała, że pozwany nie posiada obecnie środków pieniężnych pozwalających na jednorazowe spełnienie świadczenia bez potrzeby generowania dodatkowych kosztów niniejszego procesu. Zwłaszcza, że wcześniejsze świadczenia na rzecz powoda mające źródło w tym samym wypadku spełniał dobrowolnie lub bez zbędnej zwłoki na podstawie porozumienia stron. Obecna sytuacja życiowa pozwanego niejako zmusiła go do prowadzenia niniejszego procesu, albowiem nie był on już w stanie zorganizować środków na spłatę. Należy podkreślić, że pozwany od samego początku wykazywał chęć polubownego rozstrzygnięcia sprawy próbując wypracować ze stroną powodową możliwość porozumienia i spłaty zobowiązania na raty. Pozwany od samego początku był świadomy zadłużenia wobec powoda i chciał w sposób polubowny, tj. bez inicjowania postępowania sądowego porozumieć się z powodem. Pomimo swoich problemów finansowych zadeklarował, że będzie miesięcznie spłacać kwotę po 500 zł. Oczywiście zgodzić się należy również ze stanowiskiem powoda, który chciał zabezpieczyć swoje interesy i dlatego skierował sprawę na drogę postępowania sądowego, jednakże warto zauważyć, że nie wykorzystał innej, łagodniejszej formy zakończenia sporu, jakim byłoby m.in. zawarta z pozwanym ugoda.

Konstatując stwierdzić należy, iż pozwany znalazł się w bardzo trudnej sytuacji życiowej i finansowej. Tym nie mniej na rozprawie wykazał, iż ma świadomość ciężących na nim zobowiązań finansowych względem powoda. Nie wywiązał się z nich w terminie tylko i wyłącznie z uwagi na trudności finansowe. Sąd oczywiście dostrzega, że jest to następstwem nie rozważenia samego pozwanego, który spowodował wypadek w warunkach wyłączających odpowiedzialność ubezpieczyciela. Z drugiej strony nie można tracić z pola widzenia, że pozwany spłacił już ponad 35.000 zł (przy czym 32.000 zł należności głównej) na rzecz powodowego Towarzystwa. Sprzeczne więc w ocenie Sądu z zasadami słuszności, sprawiedliwości społecznej, krótko mówiąc z zasadami współżycia społecznego byłoby obciążenie pozwanego pełnymi kosztami zastępstwa procesowego. Zwłaszcza, że powodowy ubezpieczyciel korzysta ze stałej profesjonalnej obsługi prawnej, której koszty wlicza w koszty uzyskania przychodu.

Zasady słuszności sprzeciwiają się w tym przypadku zasądzeniu na rzecz powoda w/w kosztów w pełnej wysokości, mimo wyniku sprawy.

Wskazując na powyższe Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. orzekł, jak w punkcie II wyroku zasądzać 75% z należnego pełnomocnikowi wynagrodzenia wynoszącego zgodnie z § 2 pkt.5 Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackiej 4800 zł tj. kwotę 3.600 zł.

W związku z faktem, iż strona powoda uiściła zaliczkę na koszty stawiennictwa zawnioskowanego świadka i opinię biegłego, a następnie wobec stanowiska pozwanego cofnęła te wnioski dowodowe na podstawie art.84 ustawy o

kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r (Dz. U. z 1 września 2005 r., Nr 167, poz. 1398 z póź. zm.) nakazano zwrócić powodowi kwotę 1000 zł (jak w pkt. III wyroku).

/-/SSR Justyna Smolińska